

Uwieczniono izolowanych Indian z Terra Indigena Massaco

25 stycznia 2025

Według różnych szacunków na całym świecie żyje nawet 100 odrębnych grup ludności znajdującej się w dobrowolnej izolacji. Zdecydowana większość takich społeczności żyje w Brazylii (indios isolados) oraz w Peru (PIAV) na odległych terytoriach położonych w Amazonii. Izolacja tych społeczności, przejawiająca się w postaci nie utrzymywaniu kontaktów ze współczesnym społeczeństwem narodowym, posiada różnoraki rodowód. Nierzadko podyktowana jest traumatycznymi doświadczeniami z przeszłości, które oddziaływały na przodków tych ludzi na etapie pierwszego kontaktu. Jednym z takich historycznych doświadczeń w przypadku peruwiańskim pozostaje dziedzictwo przemocy towarzyszące gorączce kauczukowej w XIX wieku.

Brazylijski stan Rondonia i jego strefa pograniczna ze stanem Amazonas, usiane są terytoriami w granicach, których stwierdzono obecność kilku grup Indian izolowanych charakteryzujących się stosunkowo małą populacją. Ostatni wielki spadek populacji miejscowych ludów nieskontaktowanych miał miejsce w historii najnowszej. W latach 1970. projekty infrastrukturalne prowadzone przez brazylijskie państwo uruchomiły procesy skutkujące inwazją na terytoria niektórych spośród izolowanych społeczności w Rondonii. W rezultacie tego procesu ofiarą ludobójstwa padli [chociażby Akuntsu](#). W latach 1990 nawiązano kontakt z ostatnimi siedmioma żyjącymi członkami tego ludu. Na terytorium Terra Indigena Tanaru w Rondonii żył z kolei tzw. „[człowiek z dziury](#)”, ostatni przedstawiciel swojego ludu, do końca odmawiający kontaktu ze społeczeństwem zewnętrznym. Zmarł on w 2022 roku.

Dostrzegając tragiczny skutek, jaki niósł za sobą wymuszony kontakt dla społeczności izolowanych w Amazonii, przejawiający się również depopulacją powodowaną brakiem odporności immunologicznej na choroby z zewnątrz (śmiertelność na poziomie od 20% do 75%), w ostatnich dekadach XX wieku za pośrednictwem FUNAI, narodowej fundacji ds. Indian, zaczęto wdrażać w Brazylii strategię ochrony praw rdzennej ludności znajdującej się w izolacji. Dążono do unikania wymuszonego kontaktu i ochrony ziem zamieszkaných przez niezależne społeczności. Polityka ta miała swoje mankamenty i bywała niedofinansowana. Poszczególne ekipy rządowe, na poziomie stanowym i federalnym, lekceważyły poważny wymiar zagrożeń stojącymi przed Indianami Izolowanymi.

Na mapie izolowanych społeczności w Rondonii, których szacunkowa populacja w zależności od omawianego przypadku nie przekraczała 20-100 osób, wyróżniało się zawsze terytorium Terra Indígena Massaco. Niektóre estymacje wskazywały, że na tej ziemi może egzystować nawet 400 izolowanych Indian. Niewiele wiadano o ludzie „Massaco”, nazywanego tak od rzeki przepływającej przez jego terytorium, zakładano jednak, że jest on spokrewniony z Indianami Sironó, żyjącymi po boliwijskiej stronie granicy.

W 2024 roku FUNAI zdecydowała się ujawnić pierwsze nagrania Indian „Massaco” uzyskane podczas terenowego monitoringu ich ziem bez nawiązywania bezpośredniego kontaktu.



Ogólnie to nie pierwszy taki przypadek. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat rządowa organizacja, bądź jej szczególnie zaangażowani członkowie, zdecydowali się ujawniać zdjęcia izolowanych społeczności, [wykonane z lotu ptaka](#), tudzież [przysłowiowej ukrytej kamery](#), w celu podnoszenia ogólnoświatowej świadomości na temat egzystencji tych ludów i stojących przed nimi zagrożeń.

Pierwsze nagrania z Terra Indigena Massaco, zarejestrowane przez automatyczne kamery, zostały szeroko upublicznione przez amerykański Guardian. „Niesamowite zdjęcia wykonane przez automatyczne kamery w brazylijskiej dżungli ukazały odizolowaną społeczność, zdającą się dobrze prosperować, pomimo presji ze strony hodowców bydła i nielegalnej ingerencji w Amazonii” – napisali John Reid i Daniel Biasetto, którzy rekapitułując wnioski jednego ze swych rozmówców, napisali, że „nikt nie wie jak Massaco nazywają siebie samych: ich język, struktura społeczna i wierzenia również pozostają tajemnicą”.

Obrazy uzyskane przez pracowników pogranicza (sartenitas) pracujących dla FUNAI, zarejestrowane zostały w lutym 2024 roku. Pomimo nieustającej presji ze strony agrobiznesu, drwali, górników i handlarzy narkotyków, środowisk skorych do penetrowania ziem izolowanych Indian z różnych zresztą

przyczyn, populacja Massaco prawdopodobnie podwoiła się od początku lat 1990. Przy okazji publikacji nagrań FUNAI stwierdziła, że aktualna liczba żyjących tam ludzi może wynosić 200-250 osób.

Prace zabezpieczające wokół terytorium Massaco prowadzi Dyrekcja Ochrony Terytorialnej (DPT) FUNAI za pośrednictwem Koordynacji Frontów Ochrony Etno-Środowiskowej (CFPE) Madeirinha-Juruena i Guaporé. Fronty Ochrony Etnośrodowiskowej to zdecentralizowane jednostki FUNAI specjalizujące się w ochronie izolowanych rdzennych społeczności oraz tych znajdujących się w początkowej fazie kontaktu.

Monitoring odbywa się we współpracy z innymi organami zajmującymi się ochroną środowiska i bezpieczeństwem publicznym, drogą lądową i powietrzną, za pośrednictwem Baz Ochrony Etno-Środowiskowej (Bapes). Bapes to stałe konstrukcje fizyczne, zlokalizowane w strategicznych punktach terytoriów, mające na celu ochronę fizyczną i społeczną rdzennych społeczności o tym profilu, w tym ochroną środowiska terytoriów, na jakich żyją.

TI Masacco posiadające powierzchnię prawie 422 tysięcy hektarów, wytyczone i uregulowane zostało dekretem z dnia 11 grudnia 1998 r. Położone jest w gminach Alta Floresta D'Oeste i São Francisco do Guaporé, w stanie Rondônia. Około 97,5% obszaru Massaco TI pokrywa się z Rezerwatem Biologicznym Guaporé (REBIO Guaporé).

Lutową ekspedycją na tereny TI Massaco kierował strażnik górski Funai Altair Algayer, posiadający około 30-letnie doświadczenie w monitorowaniu odizolowanych rdzennych mieszkańców. Jest koordynatorem FPE Guaporé, zaangażowanym również w zabezpieczanie terytorium TI Tanaru. Odnośnie stanu i sytuacji ludu izolowanego w TI Massaco, uwagę zespołu zwróciło coraz częstsze zbliżanie się rdzennej ludności do skrajnych granic rdzennego terytorium, co naraża ją na bezpośredni i pośredni kontakt z ludnością nieindiańską. Z

tego, co zaobserwowali agenci FUNAI, takie podejście często wynika z konieczności poszerzenia obszaru poszukiwania środków koniecznych do przetrwania. Pozytywną stroną interpretacji tego zjawiska jest wspomniany wzrost demograficzny.

Pracownicy FUNAI umieścili kamery w miejscu, w którym okresowo zostawiają metalowe narzędzia. Te domniemane prezenty są tak naprawdę strategią służącą zniechęcaniu izolowanych Indian do zapuszczania się na farmy bądź obozowiska drwali z motywacją uniesienia narzędzi z obcego świata. FUNAI wcześniej wykonało zdjęcia osad Massaco. Zarejestrowano je podczas wypraw, upewniwszy się wcześniej na podstawie zdjęć satelitarnych, że tymczasowe wioski zostały już opuszczone.

Monitoring terytorium prowadzony przez kilkadziesiąt lat pozwoliły zdobyć więcej informacji o Massaco. Wiadome jest, że do polowania używają łuków o długości trzech metrów i sezonowo przenoszą swoje wioski w nowe miejsca. Doskonale zdają sobie sprawę z ingerencji świata zewnętrznego i zostawiają widzialne znaki, które należy odczytywać jako „nie idź dalej”. Zniechęcają przybyszów do zapuszczania się na ich terytoria, poprzez wsadzanie w ziemię tysiące kolców, przebijających zarówno stopy, jak i opony samochodów i traktorów.

Altair Algayer twierdzi, że „dzięki szczegółowym fotografiom, można dostrzec podobieństwo do ludu Sironó, mieszkającego na przeciwległym brzegu rzeki Guaporé w Boliwii”. Zastrzegł jednocześnie, że „wciąż nie możemy powiedzieć, kim oni są. Wiele rzeczy pozostaje tajemnicą”.

„Pomimo katastrofy demograficznej, jaka dotknęła historycznie rdzennych mieszkańców w trakcie wieków okupacji ich terytoriów, a także podczas trwającej dewastacji środowiska w odległych lasach Amazonii, wzrost populacji wśród izolowanych ludów jest trendem w całej Amazonii” – piszą Reid i Biasetto. W 2023 roku czasopismo naukowe „Nature” poinformowało, że populacja izolowanych społeczności żyjących wzdłuż granicy Brazylii z Peru i Wenezuelą rośnie. Dowodem na ten stan rzeczy

są zdjęcia satelitarne ukazujące powiększające się tereny uprawne i powierzchnie zajmowane przez długie domy. Podobny wzrost dotyczy również społeczności koczowniczych, nie uprawiających roślin i nie budujących konstrukcji, które mogłyby zostać zarejestrowane przez urządzenia satelitarne. Jedną z takich grup są Indianie Kawahiva znad rzeki Rio Pardo w stanie Mato Grosso. Obszar ich zamieszkiwania monitorowany jest przez Jaira Candora, który stwierdza, że obecnie żyje tam prawdopodobnie 35-40 osób, podczas gdy w 1999 roku, kiedy rozpoczynano badania tej grupy, mówiono o nie więcej niż około 20 osobach.

Według raportu Międzynarodowej Grupy Roboczej ds. Ludów Tubylczych w Izolacji i w fazie Pierwszego Kontaktu, w regionie Amazonii i Gran Chaco żyje 61 potwierdzonych grup izolowanych Indian, istnieje również 128 lokalizacji, w których obecność izolowanych społeczności nie została zweryfikowana przez jednostki podległe rządowej administracji. Autor tego raportu, Antenor Vaz, był wśród pierwszych osób, które wprowadziły zakaz kontaktów z Indianami Massaco w Rondonii w 1988 roku. Vaz uważa, że chociaż Brazylia wyróżnia się w rozwijaniu najlepszych praktyk w dziedzinie ochrony izolowanych ludów, wciąż nie posiada specjalnych praw chroniących takie społeczności. „Peru i Kolumbia mają solidne prawodawstwo. W Brazylii i innych częściach kontynentu amerykańskiego walec agrobiznesu oraz inne drapieżne siły biorą górę nad prawem i prawami rdzennej ludności” – stwierdza.

Konstrukcje wielkich i małych elektrowni wodnych, towarzysząca im budowa infrastruktury, umożliwiająca penetrowanie odległych terytoriów, a także inwazja obcych podmiotów, takich jak drwale i spekulanci ziemią, budzą poważne obawy o los izolowanych Indian w stanie Rondonia także w XXI wieku. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku, rząd Partii Pracujących (PT) Lula da Silvy, forsujący i nadzorujący budowę wielkich elektrowni wodnych na rzece Madeira, był oskarżany

m.in. o stworzenie warunków zagrażających życiu i przetrwaniu izolowanych Indian w stanie Rondonia.

Na początku 2023 roku wiele rdzennych społeczności ze stanów Rondonia i Acre dotknięte zostały wylewami rzek nazywanymi „powodzią hydroelektrycznymi”. Walderir Tupari, przywódca z ludu Tupari twierdzi, że powódzie spowodowało osiem małych elektrowni wodnych (PCH) zbudowanych wzdłuż rzeki Branco. „Tamy były przepełnione wodą deszczową. Otworzyli śluzy i woda zalała nasze terytorium [...] Tierra Indigena Branco nigdy nie było zalane. Mam 51 lat i nigdy nie widziałem, aby rzeka osiągnęła taki poziom”. Powodzią dotknięte zostały również inne rdzenne społeczności. Oro Win mieszkający w TI Uru-Eu-Wau-Wau, a także lud Wari żyjący na rdzennym terytorium Pacaas-Novas. Wioska Panorama, zamieszkała przez Indian Karipuna, którzy kilkadziesiąt lat temu byli jeszcze ludem nieskontaktowanym, dotknięta została przez wylew rzeki Jaci Paraná. Karipunowie, zmagający się ostatnie lata z [wielką inwazją drwali](#) o wylew rzeki oskarżyli wielkie elektrownie wodne [San Antono i Jirau](#), lecz operatorzy zaprzeczyli jakimkolwiek związkom konstrukcji hydroelektrycznych ze stanem wody na Terra Indigena Karipuna.

Instalację małych elektrowni wodnych (PCH) na rzece Rio Branco, będącej dopływem rzeki Guaporé, rozpoczęto w 1993 roku. Od tego czasu Tupari oraz inne ludy w regionie potępiają wpływ przedsięwzięcia na środowisko, objawiające się w postaci śmiertelności ryb i żółwi. Zmiana naturalnego biegu wód doprowadziła do zniszczenia lokalnego cmentarza ludu Djeoromitxi. Newralgiczny obszar Rio Branco zamieszkuje siedem ludów: Aikanã, Arikapú, Aruá, Djeoromitxi, Kanoê, Makurap i Tupari. Nie doczekali się oni żadnych rekompensat za straty spowodowane trzydziestoletnią działalnością elektrowni wodnych. Luis Fernando Novoa Garzon z Federalnego Uniwersytetu Rondônia potwierdzał, że obserwowane powódzie nie odpowiadały naturalnym wylewom rzeki, jakiej doświadczają regiony Acre i Rondônia. „Ta sprawa zasługuje na zbadanie i należy pociągnąć

do odpowiedzialności tych, którzy wywołali te nadmiarowe skutki naturalnych powodzi” – uważa.

Zasięg oddziaływania ośmiu małych elektrowni wodnych (PCH) jest szerszy i dotyka również Tierra Indígena Massaco oraz rezerwatu biologicznego Guaporé. Rdzenni mieszkańcy z regionu zauważają, że firma i odpowiedzialne organy nie wzięły pod uwagę istnienia odizolowanej ludności i zignorowały skutki, jakie mogą odczuwać te ludy w związku z budową PCH. TI Massaco cierpi również potencjalnie z powodu wpływu dwóch prac infrastrukturalnych PCH: Figueira i Saldanha.

TI Massaco cierpi z powodu ciągłej obecności grabieżców ziemi, nielegalnych osadników i górników. Przyspieszone wylesianie to kolejny problem na tym terytorium, zgodnie z danymi z rocznego biuletynu systemu ostrzegania o wylesianiu na ziemiach tubylczych z rejestrem ludności odizolowanej (Sirad), opracowanego przez Instytut Socioambiental (ISA). Monitoring zidentyfikował 12 hektarów wylesionych w 2021 r. Liczba ta jest o 263% wyższa niż w 2020 r. i już wskazuje na możliwe szkody, do jakich mogło przyczynić się PCH.

Według Neidinha Suruí, reprezentującej rdzenną społeczność z Rondonii, PCH niszczy tereny łowieckie i zbierackie Massaco. Wówczas w marcu 2023 roku wyrażała poważne obawy o los Indian na tym terytorium: „Nadal nie wiemy, co dzieje się ze zdrowiem tych ludzi, zważywszy na to, że są odizolowani”. Obawa była tym większa, że w tamtym czasie istniało pięć wniosków na poszukiwanie złota i kasyterytu niedaleko TI Massaco.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcie: FUNAI

Źródła: WolneMedia.net, [Serwis Solidarnościowy Borduna](#)

WYBRANA ŹRÓDŁOGRAFIA:

1. „Funai divulga imagens de indígenas isolados e reafirma necessidade de proteção territorial contra ameaças nas TIs Massaco e Kawahiva do Rio Pardo”,

<https://www.gov.br/funai/pt-br/assuntos/noticias/2025/funai-monitora-presenca-de-indigenas-isolados-nas-tis-kawahiva-do-rio-pardo-em-mato-grosso-e-massaco-em-rondonia>

2. John Reid, Daniel Biassetto, „They knew that we were here’: following in the footsteps of the uncontacted Pardo River Kawahiva people”, <https://www.theguardian.com/global-development/2024/dec/23/the-y-knew-that-we-were-here-following-in-the-footsteps-of-the-uncontacted-pardo-river-kawahiva-people>

3. „Isolados do Massaco: imagens inéditas mostram etnia da Amazônia nunca vista antes”, <https://www.faroldabahia.com.br/noticia/isolados-do-massaco-imagens-ineditas-mostram-etnia-da-amazonia-vista-antes>

4. John Reid, Daniel Biassetto, „Photographs reveal first glimpse of uncontacted Amazon community”, <https://www.theguardian.com/global-development/2024/dec/22/exclusive-photographs-reveal-first-glimpse-of-uncontacted-amazon-community-massaco>

5. „Sertanista explica como foram feitas imagens de índios isolados em Rondônia”, <https://oglobo.globo.com/brasil/video/sertanista-explica-como-foram-feitas-imagens-de-indios-isolados-em-rondonia-13200444.ghtml>

6. Amanda Villa Pereirra, „Demarcando vestígios: definindo (o território de) indígenas em isolamento voluntário na Terra Indígena Massaco”, <https://repositorio.ufscar.br/handle/ufscar/10626>

7. Nicolý Ambrosio, „Indígenas de Rondônia e Acre sofrem com inundações de hidrelétricas”, <https://amazoniareal.com.br/inundacoes-hidreletricas/>